



Ścieżka Miasta / skrytka 9

Ile waży łut szczęścia? Zmierz swoją miarą!

Znamy powiedzenia „łut szczęścia”, „zapłacić grzywnę”, albo „niewart funta kłaków”, czy „dobrać się jak w korcu maku”, a także „ziarnko do ziarnka, a uzbiera się miarka”. Znaczeniowo zwroty te nie mają ze sobą wiele wspólnego, poza jednym: każdy z nich zawiera nazwę staropolskiej jednostki miary, z czego łut i grzywna służyły do określania wagi i próby srebra – gdzie srebro 16-łutowe było najczystsze – 16 łutów srebra w 1 grzywnie stopu. Spójrzmy:

1 łut = 1/16 grzywny = 1/32 funta = 12,66 grama (grzywna krakowska ważyła około 200 gram, zaś funt około 400-500 gram)

Gorzej jednak sprawa przedstawia się w przypadku korca. W Byczynie obowiązywał korzec byczyński, czyli tzw. wielka miara, we Wrocławiu zaś – wrocławski. Dwa korce byczyńskie równały się czterem korcom wrocławskim, do tego sześciu macom wrocławskim oraz trzem i pół miarkom wrocławskim. Wielka miara, czyli 1 korzec byczyński odpowiadał mniej więcej 100 kilogramom zboża, przy czym korzec byczyński żyta ważył około 135 kilogramów, zaś jęczmienia 115 kilo, ponieważ była to jednostka objętości, a nie wagi. Korce na śląsku ujednolicono dopiero w XVIII wieku.

W korcach byczyńskich – wielkich miarach - wypłacano część wynagrodzenia nauczycieli byczyńskich, tzw. naturalia – w drugiej połowie XVII wieku rektor otrzymywał 2 wielkie miary żyta i tyle samo jęczmienia, kantor po jednym korcu byczyńskim jęczmienia i żyta, zaś audytor dostawał półtora korca jęczmienia - więcej na temat szkoły w Byczynie i samych nauczycieli znajdziesz w innej skrytce, na Ścieżce Wiedzy.